

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV (VII)

ŁÓDŹ, NIEDZIELA 11 LUTEGO 1951 ROKU

Nr 41

Przed wiosennymi zasiewami

Traktorzyści rzucają hasło współzawodnictwa

Stefan Marczak zaorze w bieżącym roku 1.100 ha ziemi

WARSZAWA (PAP). — W związku ze zbliżającą się kampanią wiosenną traktorzyści POM i PGR przygotowują się do wykonania swej do nieskiej roli w realizacji zadań dróg roku Planu 6-letniego w rolnictwie. Traktorzyści, zdając sobie sprawę z tego, że od ich wydajnej i starannej pracy w poważnym stopniu zależy sprawne przeprowadze-

nie siewów i przyszłe plony w gospodarstwach socjalistycznych — wyśtepują z inicjatywą wzmocnienia wydajności pracy, poprawienia jej jakości, a także uzyskania jak największej oszczędności. Toteż licznie podejmują zobowiązania produkcyjne indywidualne i zespołowe, rzucając hasło współzawodnictwa. Do współzawodnictwa w oszczęd-

nym wykorzystaniu paliwa i w racjonalnej eksploatacji traktora, wezwał wszystkich traktorzystów Tadeusz Koniszewski z POM w PIECKU w pow. Mrągowa, który zobowiązał się w okresie kampanii wiosennej zaoszczędzić 400 kg. paliwa i wykonać ponad 370 ha orki bez remontu traktora.

Z ciekawą inicjatywą wystąpili traktorzyści POM w GRODKOWIE w woj. opolskim. Postanowili oni mianowicie pracować na traktorach według ścisłych harmonogramów godzinowych. Podejmując takie zobowiązanie traktorzyści z Grodkowa korzyścili z doświadczeń traktorystów Związku Radzieckiego. Jednocześnie zespół traktorzystów opracował na podstawie indywidualnych i grupowych zgłoszeń zasady współzawodnictwa na rok bieżący, wysuwając jako główne zadania: przedłużenie czasu pracy na traktorze bez remontu, zwiększenie oszczędności paliwa i podniesienie jakości wykonywanych robót.

Jak wynika ze złożonych zobowiązań zespołowych traktorzyści POM w Grodkowie będą pracować po 3 dni w każdym miesiącu na zaoszczędzonym paliwie.

Wśród podejmujących długookresowe zobowiązania na rok bieżący znalazła się również traktorzystka. Jest nią Adela Guła, która postanowiła na „Zetorze” osiągnąć wydaj-

ność 700 ha orki średniej. Jak dotychczas największe zobowiązanie podjął szefowy nasz traktorzysta — Stefan Marczak z PGR WOJNOWICE, w woj. opolskim. Odpowiadając na wezwanie brygadysty z PGR KOCHŁOWICE — Zienkiewicza, który zobowiązał się na „Ursusie” wykonać prace, równe 1000 ha orki średniej, Marczak podjął długookresowe zobowiązanie, że w tym roku wykona na swym „Ursusie” 1.100 ha orki średniej. Jest to zobowiązanie przewyższające o pełne 300 ha zeszlone zobowiązanie Marczaka, przekroczone przez niego o 80,5 ha.

Kulackie zamysły udaremnione

Coraz więcej gromad wykonuje z nadwyżką plany dostaw zboża

WARSZAWA (PAP). — O potęgającym się tempie dostaw zboża meldują z wielu województw Polski. W poznańskim, głównym naszym o kręgu zbożowym, notuje się rosnącą z dnia na dzień liczbę gromad, które wykonały plan sprzedaży zboża Państwu. M. in. w pow. średzkim, plan wykonało ostatnio dalszych 18 gromad, a w pow. śremskim — 8 gromad. Przeważają dostawy zbiorowe, np. z gromady Winna, pow. Środa, z grom. Stary Lubosz, pow. Kościan i z innych.

W licznych gromadach, a nawet w całych powiatach nie poprzestano na wykonaniu planu dostawy zboża. Pow. jeleniogórski, woj. wrocławski, wykonał już ponad 160 proc. planu. Gromady Kalinowa, powiat Kalisz i Piaski, pow. Kępno (obie woj. poznańskie) z górą dwukrotnie przekroczyły plan. Chłopi grom. Turzyn, pow. Szubin, woj. bydgoskie, którzy wykonali już 130 proc. planu, postanowili dostarczyć w ciągu lutego dalszych 20 ton zboża.

AKTYWNA POSTAWA MŁODZIEŻY ZMP-owcy z gromad Trzepakowo, Waldowo i Tilkowo, gm. Waldowo,

pow. Sepolno, woj. bydgoskie współzawodniczą w pracy nad planowym wykonaniem skupu przez ich gromady. W gm. Chełmno — wieś w woj. bydgoskim, gdzie wszyscy mało i średniorolni chłopcy zobowiązali się do dnia 14 bm. wykonać plan skupu z nadwyżką i wezwali do współzawodnictwa sąsiednią gminę — Popowo. Biskupie, młodzież utworzyła specjalną brygadę, która przestrzegać będzie, aby i bogacie wiejskie rodziny dotychczas uchylające się od sprzedaży zboża, wywiązały się ze swych zobowiązań wobec Państwa.

KULACKIE METODY Oburzeni oporem kulaków, którzy wstrzymywali się z odstawa zboża, chłopcy z grom. Suchylas, pow.

WIEDEN (PAP). — „Oesterreichische Volksstimme” donosi, że robotnicy portowi Splitu (Jugosławia) od mówili wyładowania materiałów wojennych przywiezionych przez okręty amerykańskie dla rządu tyto-

WIEDEN (PAP). — „Oesterreichische Volksstimme” donosi, że robotnicy portowi Splitu (Jugosławia) od mówili wyładowania materiałów wojennych przywiezionych przez okręty amerykańskie dla rządu tyto-

Z frontu walki o wykonanie planu skupu zboża

GROMADA RETKI PRZEKROCZYŁA PLAN SKUPU Chłopi gromady Retki, pow. łowickiego, na zaplanowane 1.193 kwintale zboża odstawił już 1.282 kwintale. Prócz kulaka Stanisława Smalka, u którego przeprowadzono przymusowe omloty, wszyscy chętnie odspędzali swe nadwyżki zboża. Na zebraniu gromadzkim chłopcy stwierdzili, że mogą jeszcze dodatkowo odspędzić Państwu kilkadziesiąt kwintali ziarna. W ten sposób gromada Retki poważnie przekroczy plan skupu zboża.

WZMÓC AKTYWNOŚĆ GMINNYCH RAD NARODOWYCH W ostatnich dniach słabo przebiega akcja skupu zboża na terenie gmin Sobótka, Mazew i Rogozno pow. łęczyckiego. Stało się to dlatego, że rady narodowe i aktywni wiejski nie przejawiają prawie żadnej działalności na tym odcinku.

KOLONIA KĄTY POZOSTAJE W TYLE W PLANOWYM SKUPIE Kolonia Kąty, pow. kutnowskiego, nie wykonuje planu skupu, ponieważ kulacy uparcie uchylają się od obowiązku odstawy zboża, mimo, że posiadają go pod dostatkiem, gdyż ziemia tam jest pniezno - buraczana i urodzaj był lepszy niż w latach ubiegłych. Do najoporniejszych należą: Antoni Kosowski i Józef Kaczorowski, którzy poważnie zalegają z wykonaniem swych obowiązków.

KULAK — SZKODNIKIEM Władysław Zwierzyński, posiadający 25-hektarowe gospodarstwo w gromadzie Ptaszkowice, przechowywał w piwnicy 15 kwintali żyta i 15 kwintali owsa. Ziarno to na skutek wilgoci już przerosło.

POWIAT BRZEZIŃSKI — 85 PROC. Do dnia 10 bm. gmina Łazisko w powiecie brzezińskim wykonała plan odstawy zboża w 111 proc., gmina Łaznowo — w 107 proc., a gminy: Dmosin, Mikołajów, Popień i Będków — powyżej 90 proc.

Natomiast gminy, zamieszkałe przeważnie przez kulaków, jak Niesułków, Dobra i Długie wywiązały się ze swego obowiązku wobec Państwa zaledwie w 50 proc.

Premier Cyrankiewicz objął protektorat nad obchodem 200 rocznicy urodzin H. Kollataja

WARSZAWA (PAP). — W skład Komitetu Honorowego Obchodu 200 rocznicy urodzin Hugo Kollataja, organizowanego pod protektoratem prezesa Rady Ministrów J. Cyrankiewicza wchodzi:

Minister Nauki i Szkół Wyższych — Adam Rapański, jako przewodniczący Komitetu.

PREZYDIUM: Jakub Berman — członek Biura Politycznego KC PZPR, Edward Ochab — członek Biura Politycznego, se-

krretarz KC PZPR, Stefan Dybowski — minister Kultury i Sztuki, Henryk Jabłoński — wiceminister Oświaty, Eugenia Krassowska — wiceminister Szkół Wyższych i Nauki, Włodzimierz Sokorski — wiceminister Kultury i Sztuki.

W skład Komitetu Honorowego wchodzi nadto wybitni przedstawiciele świata naukowego, kulturalnego i literackiego, przewodnicy pracy oraz przedstawiciele organizacji społecznych.

ZSRR przekazuje Chinom mienie w Pekinie, Dalnyj i Port Arturze

MOSKWA (PAP). — Porozumienie zawarte w dniu 14 lutego 1950 r. między Związkiem Radzieckim a Chińską Republiką Ludową o chińskiej czangczuńskiej kolei, Port Arturze i porcie Dalnyj, jak również noty wymienione na podstawie układu o przyjaźni, sojuszu i wzajemnej pomocy pomiędzy Związkiem Radzieckim i Chińską Republiką Ludową w dniu 14 lutego 1950 r. przewidują przekazanie bez odszkodowania przez Związek Radziecki Chińskiej Republice Ludowej mienia, które znajdowało się pod tymczasowym zarządem lub w dzierżawie organizacji i instytucji radzieckich w porcie Dalnyj oraz majątku nabytego przez radzieckie organizacje gospodarcze od właścicieli japońskich w Mandżurii, jako też wszystkich budynków dawnego „miasteczka wojskowego” w Pekinie.

Wykonując powyższe porozumienie

Narada zespołów redakcyjnych zakładowych gazet sciennych

W poniedziałek, dnia 12 bm. o godz. 12 w sali konferencyjnej ORZZ odbędzie się zorganizowana z inicjatywą Zarządu Głównego Zw. Zaw. Włóknarzy oraz „Głosu Robotniczego” narada zespołów redakcyjnych zakładowych gazetek ściennych.

W naradzie wezmą udział przewodniczący komisji oświatowo-kulturalnych rad zakładowych.

Wielkie straty agresorów w Korei

Komunikat naczelnego dowództwa armii ludowej

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Phenianu: Dowództwo naczelne armii ludowej Koreańskiej Republiki Ludowej, Demokratycznej wydało komunikat o wynikach walk prowadzonych w okresie od 25 czerwca do 25 grudnia 1950 r.

W ciągu 6 miesięcy wielkiej wojny wywołanej — stwierdza komunikat — koreańska armia ludowa zadła wojskom amerykańskich agresorów imperialistycznych i armii lisymanowskiej następujące straty:

w zabitych i rannych — przeszło 169.700, wziętych do niewoli ponad 38.500 żołnierzy i oficerów. Ogółem amerykańskie wojska agresywne i armia lisymanowska straciły w tym okresie przeszło 208.200 żołnierzy i oficerów.

ZDOBYTO: czołgów — 137, samochodów pancernych — 112, dział artyleryjskich różnych systemów i kalibrów oraz miotaczy min — 2.485, samochodów ciężarowych i osobowych — 4.893 i wiele innego sprzętu.

W okresie tym stracono, zdobyto

i uszkodzono 618 samolotów nieprzyjacielskich.

PEKIN (PAP). — Dowództwo na czele koreańskiej armii ludowej w komunikacie ogłoszonym 10 lutego podało, że oddziały armii ludowej wraz z oddziałami ochotników chińskich w dalszym ciągu toczyły walki na poszczególnych odcinkach frontu.

Nowa organizacja państwowego przemysłu terenowego

Uchwała Prezydium Rządu

WARSZAWA (PAP). — Prezydium Rządu powzięło ostatnio uchwałę w sprawie organizacji państwowego przemysłu terenowego, która przewiduje oddanie znacznej części zakładów tego przemysłu pod zarządek rad narodowych.

W myśl uchwały, zakłady, których produkcja przeznaczona jest bezpośrednio na potrzeby miejscowości oraz na potrzeby przemysłu kluczowego znajdującego się w najbliższym zasięgu terenowym, zostaną przekazane pod zarządek rad narodowych.



Chłopi z Tychowa, pow. łódzkiego, odstawił manifestacyjnie nadwyżki zbożowe na punkt skupu

Łódzkie zakłady przemysłu jedwabniczo-galanteryjnego przodują we współzawodnictwie

We współzawodnictwie międzyzakładowym w przemyśle jedwabniczo-galanteryjnym, za ostatni

kwartał ub. roku, trzy pierwsze miejsca zdobyły łódzkie zakłady. Pierwsze miejsce i nagrodę 30.000 zł uzyskał ZP.JG IM. WRÓBLEWSKIEGO. Następnie miejsca zajmują: POŁNOCCO - ŁÓDZKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU PASMANTERYJNEGO (21.000 zł nagrody) oraz ZPPśsm. IM. LENARTOWSKIEGO (4.500 zł nagrody).

W przemyśle włókien sztucznych państwowe zakłady zdobyły Tomaszowskie Zakłady Włókien Sztucznych (22.500 zł); drugie — zakłady w Jeleniej Górze (9.000 zł); trzecie — ZPB IM. I MAJA (12.000 zł nagrody).

Z całego świata

— LONDYN. Sekretarzem londyńskiej Rady Związków Zawodowych wybrany został ponownie komunista Jacobs.

— WIEN. Na rozkaz władz brytyjskich w Karyntii utworzono 4 t. zw. szkoły „żandarmerii”, do których przyjmowani są wyłącznie b. żołnierze armii hitlerowskiej.

Kobietno Polko! Wstąp w szeregi Ligi Kobiet - walcz o szczęście swych dzieci, o pokój i dobrobyt kraju!

U naszych przyjaciół

W 114 ROCZNICĘ ZGONU ALEKSANDRA PUSZKINA

W związku z przypadającą na dzień 10 lutego 114 rocznicą zgonu Aleksandra Puszkina odbył się w Leningradzie szereg uroczystości.

WZROK I SŁUCH MOŻNA ODZYSKAĆ

Znakomity fizjolog, prof. W. Popow wygłosił w Akademii Nauk ZSRR odczyt na temat wyników prowadzonych przezeń prac badawczych nad zagadnieniem regeneracji rogówki oka u ssaków.

Jak stwierdził prof. Popow, umieszczona w oku szczerza powłoka embrionalna po 4 — 6 tygodniach przekształca się w rogówkę i zwierzę odzyskuje zdolność widzenia. Metodę tę można także stosować dla regeneracji soczewki oraz przepływu usznej.

Narody chcą budować swą przyszłość w pokoju

Masowe protesty przeciwko zbrojeniu Trizonii

NOWY JORK (PAP). — 8 lutego odbył się w Nowym Jorku wiec członków związków zawodowych pod hasłem protestu przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Na wiecu przemawiali m. in. przewodniczący Komitetu Kobiet w Obronie Pokoju — Paolone, delegat na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju — Seek i przewodniczący Kongresu Słowian Amerykańskich Krzycki.

Wszystkie mowy podkreślały, że remilitaryzacja Niemiec Zachodnich jest zdradą wobec milionów ludzi, którzy zginęli w czasie wojny z fascyzmem i że zbrojenie Niemiec za ehodnich wzmacnia niebezpieczeństwo trzeciej wojny światowej.

POWON 2 MILN. PODPISÓW PRZECIW REMILITARYZACJI

PARYŻ (PAP). — W całej Francji pomyślnie przebiega kampania zbierania podpisów przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. W ramach plebiscytu ogólnonarodowego w 35 departamentach Francji zebrano dotychczas — jak wynika z oficjalnych danych — 2 miliony podpisów. Z pozostałych 55 departamentów nie nadeszły jeszcze oficjalne dane.

Stoła Komisja Bojowników o Wolność i Pokój w wydanym komunikacie wezwała wszystkich Francuzów do wzmocnienia akcji zbierania podpisów w związku z zapowiedzią przybycia do Paryża generałów hitlerowskich na konferencję w sprawie „armii europejskiej”. Miliony podpisów — stwierdza komunikat — będą odpowiedzią narodu francuskiego na zbrodnicze projekty tych, którzy pragną uzbroić Niemcy.

WIEC OBROŃCÓW POKOJU W LONDYNIE

LONDYN (PAP). — W Hampstead (Londyn) odbył się wiec zorganizowany przez miejscowy Komitet Obrony Pokoju. Na wiecu przemawiali: profesor Bernal i usunięty z partii konserwatywnej za działalność w obronie pokoju dr. Woodard. Woodard oświadczył, że obecnie najważniejszym zadaniem obrońców pokoju jest walka przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Profesor Bernal wezwał zebranych do

poparcia wniesionej do ONZ przez ZSRR propozycji zakazu broni atomowej. Uczestnicy wiecu przeszali list do premiera Attlee. W liście tym protestują oni stanowczo przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

LUDNOŚĆ TRIZONII POTĘPIA POLITYKĘ ADENAUERA

BERLIN (PAP). — Coraz szersze rzesze ludności Trizonii wyrażają swój protest przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

W fabrykach i zakładach przemysłowych nadal przebiega akcja podpisowa przeciwko zbrojeniu. Tak np. w wielkich zakładach samochodowych w Norymberdze 93 proc. robotników wypowiedziało się przeciwko wojennej polityce Adenauera, a w fabryce Boscha w Stuttgarcie uczyniło to ponad 94 proc. załogi.

W ankiecie przeprowadzonej przez Komitet Pokoju w Hamburgu 90 proc. kupców tego miasta sprzeciwiło się wszelkim próbom wskrzeszenia armii niemieckiej.

W czasie wizyty „prezydenta” Trizonii, Henssa na uniwersytecie w Tuebingen, studenci tego uniwersytetu kolportowali ulotki protestujące przeciwko włączeniu Niemiec Zachodnich do paktu atlantyckiego i domagające się przeprowadzenia plebiscytu narodowego w sprawie remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

Ubojować pracę rad narodowych w akcji skupu zboża

W meldunkach z przebiegu akcji skupu zboża w woj. łódzkiej podaliśmy w dniu 8 bm. wiadomość, która winna stać się sygnałem alarmowym w naszej walce o pomyślną realizację skupu zboża.

Oto Gminna Rada Narodowa w Topoli, pow. łęczyckiego, obniżyła wielu bogaczom wiejskim należne od nich do odstawy ilości zboża. Jest to fakt o tyle niepokojący, że w dotychczasowej akcji skupu już nie jednokrotnie zdarzały się wypadki pobłażliwego, a nawet kumoterstkiego stosunku wobec kulaków. Mało tego, w niektórych miejscowościach gminne rady narodowe nie badały składu socjalnego wsi i ustalały dla wszystkich mieszkańców jednakowy plan odstawy zboża. Stanowi to wyraźne wypaczenie klasowej polityki naszej Partii i Rządu, uwzględniających istniejące różniczkowanie na wsi.

Spotykamy również inne zjawiska, świadczące o zupełnym niedooczeniu i niezrozumieniu przez niektóre rady narodowe znaczenia walki o chleb. Oto rady narodowe w pow. radomszczańskim pominięły w planie skupu zboża dużą ilość zaszczą gospodarstw kulackich. W pow. sieradzkiem nie objęto planem skupu zboża całej gromady Grodzisko, zaś GRN w Gruszczyce wyznaczyła dostawę zboża wszystkim małorolnym, pomijając natomiast większość średniaków oraz kulactwo.

Podaliśmy kilka faktów, świadczących o niedopuszczalnych błędach i zaniedbaniach w akcji skupu zboża ze strony rad narodowych. Trzeba stwierdzić, że tego rodzaju błędy i niedopatrzności doprowadziły do poważnych zaległości w wykonaniu rocznego planu przez nasze

województwo; jesteśmy winni państwu 37 proc. zboża, przypadającego według rocznego planu.

Termin wyrównania zaległości wplywa z dniem 28 lutego br. po tym terminie nie możemy pozostać dłużni ani jednego ziarenka. Biorąc pod uwagę plan państwowy jest prawem, obowiązującym wszystkich obywateli, a tym bardziej tych, którzy stoją na czele ogniw aparatu państwowego w terenie. Wprawdzie przewidziano ciężar pracy uświadomiacjącej i operatywnej dźwigają na swych barkach organizacje partyjne na wsi, to jednak bezpośrednią odpowiedzialność przed Rządem ponosi władza terenowa.

Rady narodowe obowiązane są ułożyć dokładny spis mieszkańców gromady lub też gminy. To nie kto inny, lecz właśnie rady narodowe winny uwzględnić w spisie ilość posiadanej ziemi, jakość gleby i możliwości wykonania planu przez poszczególnych mieszkańców. To nie kto inny, lecz rady narodowe winny posiadać dokładny spis bogaczy, zalegających w akcji skupu, ażeby przez maksymalne uaktywnienie mało — i średniorolnych chłopów zmusić kulaków do terminowej odstawy.

W ogólnym przebiegu szeroko rozwiniętej akcji o terminowe wykonanie planu skupu zboża, uwydatniają się zjawiska słabości i braku dostatecznej inicjatywy ze strony niektórych rad narodowych.

Dopiero w toku ostrej walki klasowej, gdy trzeba było zająć zdecydowaną postawę, kiedy osobisty udział nieraz mógł rozstrzygnąć o powodzeniu sprawy, ukazało się prawdziwe oblicze niektórych jednostek, co zdołały przeniknąć do poszczególnych placówek aparatu państwowego. Ludzie ci nie tylko nie pomagają przy realizacji zadań gospodarczych, lecz na odwrót, hamują prawidłowy przebieg skupu. Wekłażcie to nam, że zadania nasze na terenie wsi nie kończą się na jednym tylko zagadnieniu zbożowym, że trzeba wszechstronnie wzmocnić walkę klasową zarówno na odcinku przeobrażenia wsi, jak też w wysiłkach o oczyszczenie rad narodowych z elementów obcych i reakcyjnych. Podkreśla to konieczność bezwzględnego tępienia wszelkich objawów kumoterstwa i żywołowości w pracy rad narodowych na wsi, w gminach i powiatach. Je dnyne wówczas w oparciu o masy biedoty chłopskiej oraz w ścisłym sojuszu z średniakami, potrafimy całkowicie wypełnić nasze wielkie i doniosłe zadania gospodarcze oraz polityczne na odcinku wiejskim.

Przed Międzynarodowym Dniem Kobiet i Ogólnopolskim Kongresem L. K.

W WI - FA - MIE WZROŚNIE WYKONANIE BAZ

Kobiety pracujące na frezarni, odlewni i w oddziale mechanicznym zobowiązały się w czasie od 1 do 9 marca podnieść wykonanie swych baz akordowych od 2 do 15 proc.

POWON PLANOWA PRODUKCJA

W Zakładach Przemysłu Gumowego Wytwórni Nr 5 odbyło się zebranie wyborcze delegatów na konferencję dzielnicową. Jednocześnie podjęto zobowiązania. Na cześć Kongresu Ligi Kobiet załoga rozdzielni podnieść o 3 proc. jakość produkcji. Pracownice oddziału nici wykonują do 8 marca 50 kg nici ponad plan, Helena Pawlicka wytnie ponad plan 1000 par obcasów, a Józefa Jasińska — 500 par obcasów „Merkur”.

Z TOMASZOWA DONOSZA...

Kobiety zatrudnione w Państwowych Zakładach Włókien Sztucznych postanowiły do dnia 8 marca osiągnąć stu procentową wydajność. Zobowiązanie podpisało 907 kobiet.

CZYŃ KOBIEC ZE SPÓŁZIENI PRODUKCYJNEJ

Członkinie Koła Gospodyń w spółdzielni produkcyjnej „Maszy” w powiecie radomszczańskim postanowiły przepracować bezpłatnie 1 dzień przy budowie wspólnej obory i wykończyć ją do dnia 1 marca.

W ZPB IM. GEN. WALTERA

Po wyborze delegatów na konferencję dzielnicową, kobiety z ZPB im. gen. Waltera podjęły liczne zobowiązania produkcyjne. Młodzież ZMP postanowiła zorganizować 5 brygad. Wszystkie tkaczki dla uczczenia Kongresu Ligi Kobiet wstąpią w szeregi L. K.

WARTY POKOJU

W Zakładach im. Ajzena trwają już przygotowania do uroczystego Świata Kobiet. Na salach produkcyjnych zaciągnięte zostają honorowe Warty Pokoju. Aby uczcić dzień 8 marca, wszystkie robotnice przystąpiły do współzawodnictwa o większą wydajność.

ROZWIJA SIĘ RUCH KORABELNIKÓWCÓW

W konstantynowskich zakładach przemysłu włókienniczego wszystkie kobiety przystępują do współzawodnictwa w oszczędzaniu, stosując metody Lidii Korabelnikowej. 500 kobiet o 2 proc. zmniejszyło ilość odpadków. Rada Kobieta zorganizuje na 8 marca spółdzielnię krawiecką, która odciąży kobiety w ich pracy domowej.

KOBIEC ZPB IM. SAWICKIEJ PODNOŚĄ WYDAJNOŚĆ PRACY

Przygotowania do Świata Kobiet przebiegają tutaj pod znakiem walki o czystość i kulturę miejsca pracy. Wszystkie kobiety Zakładów im. Hanka Sawickiej przystąpiły do walki o 100-procentowe wykonanie baz produkcyjnych.

Nowi członkowie ŚFMD

Z obrad Komitetu Wykonawczego

PRAGA (PAP). — W dniu 10 lutego 1951 r. na odbywającej się w Pradze sesji Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej sekretarz tej organizacji Ritty Hoockham (W. Brytania) wygłosiła referat o przygotowaniach do Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów.

Sesja Komitetu Wykonawczego jednocześnie uchwaliła przyjęcie do Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej następujących organizacji: Organizacji Postępowej Młodzieży w Port au Prince (Haiti), Organizacji Postępowej Młodzieży w Yereim (Haiti), Związku Studentów-Republikańców Syrii, Federacji Socjalistycznej Młodzieży Islandii, Związku Młodzieży w Gwinei oraz

Piraci powietrzni USA

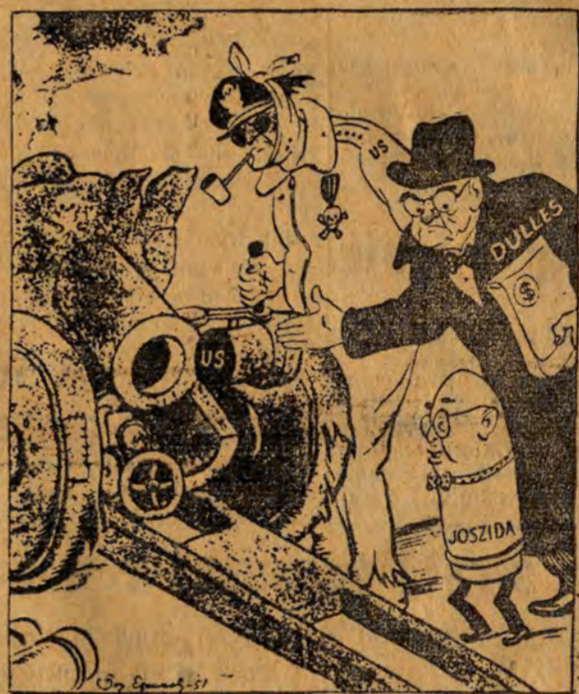
naruszają granice Czechosłowacji

PRAGA (PAP). — Ministerstwo Spraw Zagranicznych Republiki Czechosłowackiej wzywa 9 lutego br. w ambasadzie Stanów Zjednoczonych notę z powodu nowego, próbnego pogwałcenia granicy czechosłowackiej przez samoloty amerykańskie w dniu 7 lutego br. Ustalono również, że 5 lutego br. samoloty amerykańskie pogwałciły kilkakrotnie granice powietrzne Czechosłowacji.

Komitetu Młodzieży Kamerunu w Obronie Pokoju

Obecnie do ŚFMD należą organizacje młodzieżowe 78 krajów.

W związku z remilitaryzacją Japonii



Jozida rwie się do boju

Podajemy z nieznacznymi skrótami artykuł zamieszczony pod powyższym tytułem w „Prawdzie”, da. 8. II. 51 r.

Krwia ujarzmiionych narodów przepojona jest każda karta dziejów amerykańskiego imperializmu. Jego dzieje — to historia ciemiężenia i ograbiania narodów, to historia licznych wojen zaborczych, stałej brutalnej ingerencji amerykańskich drapieżców w sprawy wewnętrzne innych krajów. Charakterystyczną historią drogą Stanów Zjednoczonych, towarzyszy Stalin wskazuje na fakt, że cały proces rozwoju Stanów Zjednoczonych przebiegał poprzez szereg aktów gwałtów, ciemiężenia i wojen narodowych.

Bezlitosne wytrzebienie Indian — rdzennych mieszkańców amerykańskiego kontynentu, handel ludźmi, przemocowanie milionów murzynów w niewolników, zbrojna aneksja sąsiednich ziem i wysp — oto pierwsze karty historii USA.

Marks podkreślał, że prawem życia amerykańskich właścicieli niewolników było stałe rozszerzanie terytorium, stałe rozszerzanie zasięgu niewolnictwa poza stare granice. Odbiwało się to drogą bezlitosnego mordowania przez wojska amerykańskie ludności krajów, które stanowiły przedmiot agresji amerykańskich kapitalistów. W okresie, który upłynął od uznania niepodległości (1783) do początku XX wieku. Stany Zjednoczone prowadziły 114 wojen.

W wieku XX rozmiary amerykańskiej agresji uległy dalszemu rozszerzeniu. Zaborcze apetyty amerykańskiego imperializmu, jego dążenie do ponownego podzielenia świata, do ustanowienia swego panowania nad światem sprawiły, że walka światowych drapieżców imperialistycznych stała się jeszcze bardziej krwawa, jeszcze bardziej zaciekała.

Jednym z najważniejszych warunków przemożenia Stanów Zjednoczonych w obrzynie mocarstwa imperialistycznego stało się bezlitosne ograbianie krajów ujarzmiionych i zależnych. Jak zaznacza towarzyszy Stalin — Ameryka zdołała zbudować przemysł „kosztem pożyczek i długoterminowych kredytów zagra-

Krwawy imperializm amerykański

W. Korionow

licznych oraz ograbiania sąsiadujących z nią państw i wysp”.

Historyczne fakty dowodzą niezbicie, że maskując się kłamliwymi frazesami o pokoju, „szef amerykańskich miliardów, szluga rekinów kapitalistycznych” — jak nazywał Wilsona Lenin — energicznie przygotowywał wojnę 1914 — 1918 r. Wojnę tę imperialiści amerykańscy uważali za etap na drodze realizacji od dawna przez nich planowanego zdobycia panowania nad światem. Ciągłe szalone zyski z zamówień wojennych, imperialiści USA dokładali wszelkich starań, aby jak najdłużej przewlekać imperialistyczną rzeź. W okresie pierwszej wojny światowej rząd amerykański doprowadził „do szalonych rozmiarów u-zbrojenia Stanów Zjednoczonych, z jawnym celem rozpętania drugiej wielkiej wojny imperialistycznej”.

W okresie pierwszej wojny światowej miliardery amerykańscy zagrabili szalone zyski, sięgające dziesiątek miliardów dolarów. A każdy taki dolar, pisał Lenin — pokryty jest „grudą błota” z „lukratywnych” dostaw wojennych, które wzbogacały w każdym kraju bogaczy i rujnowały biedaków. Na każdym dolarze widnieją ślady krwi.”

Wojny zaborcze i ograbianie innych narodów, równoległe z bezlitosnym uciskiem wielomilionowych mas pracujących, stały się w XX wieku zasadniczą tendencją rozwoju amerykańskiego imperializmu. Jak słusznie pisał Gorki, imperialiści drapieżcy USA „nie mogą żyć, nie organizując masowego mordowania narodów; są oni zawodowymi mordercami mas robotniczych”.

W agresywnych planach amerykańskich drapieżców imperialistycznych szczególne miejsce zajmowały zawsze zbrodnicze zamysły ujarzmi-nia Rosji, uciemiężenia wielkiego narodu rosyjskiego i innych narodów naszego kraju.

Od dawna już chęci macki amerykańskich zaborców wyciągały się ku szerokim przestrzeniom i obrz-

nym bogactwom naszego kraju. Wykorzystując antyludność, antynarodową politykę caratu, kapitał amerykański przentał do gospodarki Rosji przedrewolucyjnej, starał się rozciągnąć kontrolę nad kluczowymi gałęziami rosyjskiej gospodarki narodowej. Dość wspomnieć choćby gorączkową działalność, rozwijaną w tym kierunku przez znanego miliardera amerykańskiego, Herberta Hoovera. Przez szereg lat ten businessman starał się zagarnąć kaukaską naftę. Nie poprzestając na tym, w roku 1912 — wespół z innym wodziem imperialistycznym, Urqarrem — utworzył on tzw. „Towarzystwo Rosyjsko - Azjatyckie”, którego celem było rozgrabienie bogactw mineralnych Uralu i Syberii, przemocowanie tych rejonów w kolonialne folwarki USA.

Dążąc do ujarzmięcia Rosji, imperialistyczne koła USA stosowały również na szeroką skalę swą ulubioną metodę udzielania pożyczek i kredytów kontrolowemu rządowi tymczasowemu. Pożyczki te miały na względzie również i inny cel — zdławienie narastającej w Rosji rewolucji socjalistycznej. Miliardery amerykańscy byli decydującą siłą, która w okresie od lutego do października 1917 r. popierała będącą u władzy w Rosji kontrolowalną burżazję. Byli oni głównymi inspiratorami kontrrewolucyjnych spisków, organizatorami wszystkich sił reakcyjnych, walczących przeciw rewolucji socjalistycznej.

Te zbrodnicze role imperialistów amerykańskich zdemaskował towarzyszy Stalin. „W chwili, kiedy rewolucja rosyjska wytyła siły w celu obrony swych zdobyczy, a imperializm stara się ją dobić — pisał towarzyszy Stalin latem 1917 r. — kapitał amerykański daje miliardy do alieji Kiereńskiego - Millukowa - Cereteli, aby po ostatecznym zdławieniu rewolucji rosyjskiej podwa-

żyć rozrastający się na zachodzie ruch rewolucyjny.

Oto fakt.

Rzecz jasna więc: sachod importuje do Rosji nie tyle socjalizm i wzwolenie, ile niewolę i kontrrewolucję”.

Zmierzające do ujarzmienia naszego kraju bandyckie plany amerykańskich i innych zaborców napotykały na zdecydowany opór milijonów wolności rosyjskiego oraz innych narodów Rosji.

Pod kierownictwem wielkiej partii Lenina — Stalina, bohaterka klasa robotnicza naszego kraju uderzyła kontrolowalnym spiskem Kormitowa, którego inspiratorami byli imperialiści amerykańscy; obalili opierający się na amerykańskich miliardach rząd tymczasowy i ujęła władzę w swe ręce. Zwycięstwo Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej ocaliło suwerenność i niezawisłość naszej ojczyzny, obroniło ją przed bezczelnymi zamachami amerykańskich i innych zaborców imperialistycznych.

Z tym większą wściekłością podjęli imperialiści amerykańscy walkę przeciwko młodej republice radzieckiej. Już w roku 1917 — z inicjatywą Wilsona, Hoovera i Johna Dullesa — rząd amerykański zorganizował blokadę głodową Rosji radzieckiej, licząc na to, że uda mu się kosić ręką głodu zdławić zwycięską rewolucję socjalistyczną.

paść w udziale Stanom Zjednoczonym.

Imperialiści amerykańscy rwali się do Kaukazu. Grabięcy zsa oceanu z góry już delektowali się perspektywą „przystosowania do eksploatacji” tych przebogatych rejonów. Gazety amerykańskie i angielskie roły się w owym czasie od wywodów, że „Syberia jest największą premią dla cywilizowanego świata od chwili odkrycia obu Ameryk”, bądź też twierdzeń typu: „gdy chodzi o naftę — Baku nie ma sobie równych. Baku, to największy ośrodek naftowy świata. Jeśli nafta jest królową, to tronem jej — Baku”.

Obóz imperialistów nie śpi — pisał towarzyszy Stalin. „Agenci jego uwijają się po wszystkich krajach, od Finlandii do Kaukazu, od Syberii do Turkiestanu, ekwipując kontrrewolucjonistów, knując bandyckie spiski, organizując krucjaty przeciw Rosji radzieckiej, kując łańcuchy dla narodów Zachodu”.

Stany Zjednoczone stały się oporą wszystkich sił antyradzieckich, walczących zbrojnie przeciwko młodej republice radzieckiej. Amerykańska broń, dolary, żywność spływały szczydram w ręce okrutnych oprawców narodu rosyjskiego, najzacieklejszych kontrrewolucjonistów i monarchistów: Kolczaka, Judenicy, Denikina, Wrangla, Millera, Siemionowa i innych generałów carskich, rozszarpujących na części naszą ojczyznę.

Imperializm USA wystąpił jako aktywny organizator i inspirator interwencji zbrojnej przeciwko naszemu krajowi. Latem 1918 r., kiedy nekana przez białych generałów młoda republika radziecka przeżywała jeden z najtrudniejszych, najbardziej krytycznych okresów swej historii, amerykańskie. Senator Poindexter u-trzymwał, że „Rosja znikła jako mocarstwo”, dlatego też spuścizna po niej winna być podzielona między kraje imperialistyczne, przy czym oczywiście lwią część powinna przy-

paść w udziale Stanom Zjednoczonym. Imperiałiści amerykańscy ku Syberii i Kaukazu. Grabięcy zsa oceanu z góry już delektowali się perspektywą „przystosowania do eksploatacji” tych przebogatych rejonów. Gazety amerykańskie i angielskie roły się w owym czasie od wywodów, że „Syberia jest największą premią dla cywilizowanego świata od chwili odkrycia obu Ameryk”, bądź też twierdzeń typu: „gdy chodzi o naftę — Baku nie ma sobie równych. Baku, to największy ośrodek naftowy świata. Jeśli nafta jest królową, to tronem jej — Baku”.

Obóz imperialistów nie śpi — pisał towarzyszy Stalin. „Agenci jego uwijają się po wszystkich krajach, od Finlandii do Kaukazu, od Syberii do Turkiestanu, ekwipując kontrrewolucjonistów, knując bandyckie spiski, organizując krucjaty przeciw Rosji radzieckiej, kując łańcuchy dla narodów Zachodu”.

Stany Zjednoczone stały się oporą wszystkich sił antyradzieckich, walczących zbrojnie przeciwko młodej republice radzieckiej. Amerykańska broń, dolary, żywność spływały szczydram w ręce okrutnych oprawców narodu rosyjskiego, najzacieklejszych kontrrewolucjonistów i monarchistów: Kolczaka, Judenicy, Denikina, Wrangla, Millera, Siemionowa i innych generałów carskich, rozszarpujących na części naszą ojczyznę. Imperializm USA wystąpił jako aktywny organizator i inspirator interwencji zbrojnej przeciwko naszemu krajowi. Latem 1918 r., kiedy nekana przez białych generałów młoda republika radziecka przeżywała jeden z najtrudniejszych, najbardziej krytycznych okresów swej historii, amerykańskie. Senator Poindexter u-trzymwał, że „Rosja znikła jako mocarstwo”, dlatego też spuścizna po niej winna być podzielona między kraje imperialistyczne, przy czym oczywiście lwią część powinna przy-

Uliczna sprzedaż węgla

W dniu jutrzejszym, sprzedaż węgla z wozów odbywać się będzie w następujących punktach naszego miasta: od godz. 9 rano: ulice—Profesorska przy Zgierskiej, Jeczmienna przy Osiedlu Mireckiego, Gesia przy Łagiewnickiej, Strykowska (Boki); od godz. 15: Łęczycka przy Poznańskiej, Rolnicza, Ruchliwa przy Widnej.

Uzupełniony informator Zakładu Lecznictwa Pracowniczego

W tych dniach Zakład Lecznictwa Pracowniczego wydał uzupełnienie do informatora, zawierające adresy i godziny przyjęć ośrodków zdrowia na terenie naszego miasta. Informator ten powinien się znaleźć w każdej aptece, w każdym domu mieszkalnym i w każdym zakładzie pracy. Czas bowiem by wreszcie skończyły się długotrwałe wdrówki chorych z jednego rejonu do drugiego w poszukiwaniu ośrodka właściwego dla miejsca zamieszkania.

W odpowiedzi na apel krakowskiego MHD

Zaloga MHD w naszym mieście podzieliła wczoraj apel MHD w Krakowie w sprawie obniżenia kosztów obrotu towarowego przedsiębiorstwa. Pracownicy MHD postanowili obniżyć koszty obrotu towarowego w br. O 14 PROC. w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Dział transportu zmniejszy postoję, racjonalnie wykorzystuje pojazdy mechaniczne, ograniczy składowanie towarów w magazynach przerzutowych, zorganizuje współzawodnictwo między poszczególnymi zespołami obsługi samochodowej.

Na terenie innych działów pracy MHD wprowadzone zostaną oszczędności materiałów biurowych i piśmiennych, zlikwidowane będą przesortowania personalne w sklepach i biurach dyrekcji.

Pracownicy wszystkich sklepów MHD postanowili także powiększyć wskaźnik obrotu towarowego na jednego pracownika.

DZIEN ŁÓDZI

NIEDZIELNY PORANEK
Dzisiaj w Filharmonii, o godz. 12, odbędzie się koncert poświęcony twórczości Karłowicza i Dworzaka. Dyryguje — Kazimierz Wilkomirski, jako solista wystąpi Stanisław Lewanowski — skrzypce.

ZEBRANIE INSTRUKTORÓW ARTYSTYCZNYCH
Jutro w sali konferencyjnej ORZZ przy ul. Traugutta 18, o godz. 10 rano, odbędzie się zebranie organizacyjne sekcji tanecznej instruktorów świetlicowych.

INTERESUJĄCA POGADANKA
Jutro, o godz. 12, w sali teatralnej

Więcej troski o zakładowe gazetki ściennie

Gazetka ścienna do niedawna jeszcze była w naszych zakładach pracy, w oddziałach produkcyjnych i świetlicach fabrycznych gościem rzadkim i zjawiskiem raczej przypadkowym. Organizacje partyjne i związkowe najczęściej nie doceniały ogromnego, wychowawczego oddziaływania gazetki ściennych — które stanowią jeden z najcenniejszych środków agitacyjnych, jedną z najważniejszych form pracy propagandowej. Zapomniano, że gazetka ścienna jest ważnym czynnikiem uświadamienia politycznego i społecznego, że pomaga ona Partii i organizacji związkowej mobilizować załogę do wzmocnienia twórczego wysiłku produkcyjnego, do realizacji wytycznych Planu 5-letniego, do walki o jego przedterminowe wykonanie.

Gazetka ścienna jest bojowym organem podstawowej organizacji partyjnej i bojowym organem rady zakładowej. Gazetka ścienna, ukazująca się regularnie na terenie zakładu pracy (t. zw. „zakładowa gazetka ścienna”) to wspólny dla całego zakładu pracy organ prasowy, omawiający życie całej fabryki we wszystkich jego przejawach i formach.

Gazetka ścienna ukazująca się w oddziałach produkcyjnych ma inny zakres oddziaływania. Na jej łamach omawia się zagadnienia pracy i życia danego oddziału fabrycznego. Natomiast świetlicowa gazetka omawia przede wszystkim zagadnienia oświatowe, kulturalne i oświatowe, zespołów samokształ-

cenionych i sekcji twórczości amatorskiej.

Ponieważ gazetka ścienna jest czynnikiem społecznym reprezentującym opinię załogi, nie może być wydawana wysiłkiem jednostki. W skład komitetu redakcyjnego winni wchodzić przedstawiciele wszystkich organizacji, działających na terenie zakładu pracy.

Na wystawach gazetki ściennych, które kilkakrotnie organizowano w Łodzi, często spotykało się pięknie pod względem graficznym wykonane gazetki ściennie. Nieco gorzej bywało jednak z treścią tych gazetek, a już zupełnie źle przedstawiała się sprawa ich powstawania. Jak wykazywały kontrole przeprowadzone w zakładach pracy, często zdarzało się, że gazetki przysyłane na wystawę były wykonywane specjalnie, a na terenie zakładu pracy nikt ich nigdy nie oglądał. Komitety redakcyjne właściwie nie istniały, a przygotowywaniem „wystawowego” egzemplarza gazetki zajmował się albo „spec” od rysowania, albo samotny entuzjasta prasy ściennej. Często też opracowywano gazetki po prostu wycinając artykuły i ilustracje z prasy centralnej i wojewódzkiej.

Zapomniano, że gazetka ścienna nie zastępuje i nie powinna zastępować prasy codziennej, partyjnych i związkowych wydawnictw centralnych i lokalnych, lecz jest przede wszystkim otwartą trybuną dla opinii i wrażeń pracowników, spraw dać im w swoim życiu, jego codziennego życia, potrzeb i zainteresowań

W roku 1924, na XIII Zjeździe WKP(b) tow. Stalin tak określił rolę współpracowników prasy robotniczej — korespondentów robotniczych: „Organizacja korespondentów fabrycznych może odegrać rolę wielkiego wyraziłcia i potężnego przewodnika woli opinii społecznej”.

Gazetka ścienna powinna swój materiał zasadniczo otrzymywać od szeroko rozbudowanej sieci korespondentów. Z pomocą zespołom redakcyjnym gazetki ściennych powinni przyjść korespondenci zakładowej prasy partyjnej i związkowej, korespondenci Polskiego Radia. Korespondentem fabrycznym nie wolno w żadnym wypadku uchylać się od współpracy z komitetami redakcyjnymi gazetki ściennych. Obowiązkiem każdego korespondenta „Głosu Robotniczego” — „Głosu Pracy”, „Zycia Włókienniczego” i innych pism jest jak najdalej idąca współpraca z gazetkami ściennymi. Od nich przede wszystkim powinna wyjść inicjatywa zorganizowania zakładowych gazetki ściennych, przez nich powinna być przeprowadzona szeroko zakrojona akcja propagandy prasy ściennej.

Młodym komitetom redakcyjnym winny przyjść z pomocą czynniki partyjne i związkowe. Zespół redakcyjny winien zostać otoczony troskliwą opieką, aby jego praca przynosiła jak najlepsze wyniki, aby gazetki ściennie w naszych zakładach stały się naprawdę bojowymi organami prasowymi fabrycznej organizacji partyjnej i związkowej, aby stały się bojowymi organami całej załogi.

W okresie międzywojennym dzieci robotników, zamieszkałych w Ba-

łuty, wychowywała ulica. Idąc do pracy rodzice musieli pozostawiać dzieci bez opieki, bo któż miał się nimi zająć? Dzisiaj, przy ul. Zawiszy 39 radują oczy świeżo czerwioną muru nowo wzniesionego gmachu. Budynek jest już gotowy w stanie surowym, trzeba tylko zainstalować i wykonać urządzenia wewnętrzne. Tu mieścić się będzie piękne przedszkole — luksusowo urządzone pałac dla dzieci robotników z tej dzielnicy. Otwarcie przedszkola nastąpi jeszcze w tym roku.

Ważnym miejscem w planowej rozbudowie Łodzi zajmuje akcja rozbudowania sieci szkół i przedszkoli. Wznosi się liczne budynki dla tych instytucji na przedmieściach robotniczych, dotychczas ich pozba wionych, uwzględniając istotne potrzeby danych dzielnic miasta.

Chojny — obszar dzielnica, za mieszkała przeważnie przez robotników — do tej pory nie posiadała takich urządzeń społecznych, jak żłobki i przedszkola. Niedawno urochomiony, niekiedy żłobek przy ul. War-

neńczyka stanowi tu pierwszą tego rodzaju placówkę. Lecz oto przy ul. Grażyny wznoszą się już mury nowoczesnego budynku, który pomieści przedszkole i dom kultury dla dzieci. 40 robotników III Oddziału Zjednoczenia Bu downictwa Miejskiego zwrócił się już do Wydziału Personalnego, ul. Dąbskiego 20, 207-83. Zgłaszając się do Wydziału Personalnego od godz. 8 do 17.

Przykrecaczy, ślusarzy, kotłowni, śrubowników na przedmieściu, robotników gospodarczych i czyszczyńców z trudną natychmiast Zakłady Przemysłu Włókiennego im. M. Kasprzaka w Łodzi, ul. Łąkowa Nr 11. Zgłoszenia do Sekcji Personalnej. 135

Kalkulatora na włókiennictwo zatrudni natychmiast Centrala Eksportu-Importu „Cetebe” w Łodzi, ul. Moniuszki 3, Dział Personalny. Warunki do omówienia. 123

Apeluję więc do kolegów — zofierów o ścisłe przestrzeganie przepisów i zachowywanie niezabudnej ostrożności. Uniknie się wówczas wypadków, narażenia życia ludzkiego na niebezpieczeństwo, drogocenny zaś sprzęt samochodowy zostanie uchroniony od zniszczenia.

Należy surowo potępić lekceważący stosunek kierowców do obowiązujących przepisów, mających na celu ochronę życia i bezpieczeństwa pasażerów — oraz całosci samochodów. Nie przestrzegający tych przepisów winni być surowo karani.

Henryk Bortczak
zofier OZ PGR

Czytelnicy piszą

Szkola bez wody

W szkole podstawowej Nr 62, przy ulicy Pabianickiej 33 od dłuższego czasu brak wody. W listopadzie ub. roku kierownik szkoły zwrócił się do Dzielnicowej Rady Narodowej Łódź — Śródmieście z prośbą o naprawę studni. Jednak DRN — Śródmieście zwleka z załatwieniem tej sprawy. Ostatnio na przy-

kład oświadczone, że „nie będzie naprawiać studni, gdyż jest zimna”.

Miroslawa Robert
OD REDAKCJI: Studnię można było naprawić wcześniej. DRN — Śródmieście nie zainteresowała się w dostateczny sposób tą pilną sprawą. Trzeba obecnie jak najrychlej odrobić to zaniedbanie.

Brak światła na ulicy Felsztyńskiego

Ulica Felsztyńskiego jest traktowana po macoszemu przez Elektrownię Łódźską. Dla czego bowiem w domach mieszczących się na tej ulicy żarówki 40- i nawet 60-watowe wydzielają tyle światła, co robaczki świętojańskie? Ulice te zamieszkuje przeważnie rodziły robotnicze. Kobiety chciałyby wieczorem reperować odzież, czy cerować pończochy itp. dzieci pragnęłyby przy odpowiednim świetle odrabiać lekcje. Ale ani żonom, ani dzieciom naszym Elektrownia nie umożliwia wykonywania tych czynności. Często też następują przerwy w dopływie prądu.

Odpowiadamy na listy

W. Pakulski. Wysokość świadczeń ustala zebranie komitetu domowego.

Tow. Janik. Dyr. ZPB im. Kunickiego wszczęła już starania o zakup dalszych wózków elektrycznych. Prace przy przedłożeniu pasów betonowych zostaną rozpoczęte z wiosną br.

Tow. Lukowski. Dyrekcja Zakładów Mechanicznych im. Strzelczyka prowadzi intensywne starania w poruszonej przez Was sprawie.

Z. Orłowski. Prezydium MRN planuje przebudowę i oddanie do użytku parku w Rudzie w latach 1952—1953.

T. Wielisak. Dom Wasz już został przyłączony do sieci wodociągowej.

G. Witezak. Okna zostały już oszkłone.

H. Sieciarz.

OD REDAKCJI: Zamieszkała przez ludność robotniczą ulica nie może być pozbawiona właściwego

Apteczki w PDT

Do Powszechnych Domów Towarowych nadszedł ostatnio transport apteczek, wyposażonych w lekarstwa i środki opatrunkowe, niezbędne do udzielania pierwszej pomocy w nagłych wypadkach. Cena jednej apteczki wynosi 130 zł. 55 gr.

— Co! Ja chomik jestem! Dlatego, że tych głupich trzydziści ton węgla sobie nabierałem!!

(Kto magazynuje węgiel w ilościach przekraczających normalne zapotrzebowanie, jest szkodnikiem gospodarczym. Magazynowanie węgla w nadmiernych ilościach (chomikowanie) utrudnia dystrybucję i należyte, bieżące zaopatrzenie społeczeństwa w opał!)



W. BORKOWSKI

Kierowcy samochodów winni przestrzegać obowiązujących przepisów

Jestem zatrudniony jako zofier w Okręgowym Zarządzie Państwowych Gospodarstw Rolnych. Wyjeżdżam często w teren województwa i na podstawie własnego doświadczenia nie stwierdzić mogę z całą stanowczością, że większość wypadków samochodowych powodowana była przez lekkomyślnych zofierów.

Szczególna beztroskość wykazują kierowcy samochodów ciężarowych. Wieczorem jeżdżą przy pełnych światłach, oślepiając mijających ich kolegów. Kierowca, nadjeżdża-

jący z przeciwnej strony, może wówczas bardzo łatwo spowodować wypadek i narazić na śmierć pasażerów. W najgorszym razie musi zjeżdżać na skraj drogi i zatrzymać wóz, powodując straty czasu oraz nadmierne zużycie paliwa.

Apeluję więc do kolegów — zofierów o ścisłe przestrzeganie przepisów i zachowywanie niezabudnej ostrożności. Uniknie się wówczas wypadków, narażenia życia ludzkiego na niebezpieczeństwo, drogocenny zaś sprzęt samochodowy zostanie uchroniony od zniszczenia.

Należy surowo potępić lekceważący stosunek kierowców do obowiązujących przepisów, mających na celu ochronę życia i bezpieczeństwa pasażerów — oraz całosci samochodów. Nie przestrzegający tych przepisów winni być surowo karani.

Henryk Bortczak
zofier OZ PGR

Coraz więcej przedszkoli i szkół

Poważnym miejscem w planowej rozbudowie Łodzi zajmuje akcja rozbudowania sieci szkół i przedszkoli. Wznosi się liczne budynki dla tych instytucji na przedmieściach robotniczych, dotychczas ich pozba wionych, uwzględniając istotne potrzeby danych dzielnic miasta.

Chojny — obszar dzielnica, za mieszkała przeważnie przez robotników — do tej pory nie posiadała takich urządzeń społecznych, jak żłobki i przedszkola. Niedawno urochomiony, niekiedy żłobek przy ul. War-

neńczyka stanowi tu pierwszą tego rodzaju placówkę. Lecz oto przy ul. Grażyny wznoszą się już mury nowoczesnego budynku, który pomieści przedszkole i dom kultury dla dzieci. 40 robotników III Oddziału Zjednoczenia Bu downictwa Miejskiego zwrócił się już do Wydziału Personalnego, ul. Dąbskiego 20, 207-83. Zgłaszając się do Wydziału Personalnego od godz. 8 do 17.

Przykrecaczy, ślusarzy, kotłowni, śrubowników na przedmieściu, robotników gospodarczych i czyszczyńców z trudną natychmiast Zakłady Przemysłu Włókiennego im. M. Kasprzaka w Łodzi, ul. Łąkowa Nr 11. Zgłoszenia do Sekcji Personalnej. 135

Kalkulatora na włókiennictwo zatrudni natychmiast Centrala Eksportu-Importu „Cetebe” w Łodzi, ul. Moniuszki 3, Dział Personalny. Warunki do omówienia. 123



Budowa nowego przedszkola na Chojnach

Pracownicy poszukiwani

Księgowych rzeczoznawców i sprzątaczkę poszukuje Biuro Organizacji Rachunkowości w Łodzi, Zgłoszenia do Wydziału Personalnego, ul. Dąbskiego 20, 207-83.

Biegła maszynistkę i 2 ślusarzy remontowych zatrudni natychmiast Łódzka Fabryka Zegarów, ul. inż. pil. Wigury 21. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. 115

Poszukujemy 4 ekspedientów księgarskich i 4 pracowników biurowych, posiadających znajomość języka rosyjskiego. Zgłoszenia przyjmują Sekcja Kadr Ekspozytury Wojewódzkiej P. P. W. „Dom Książki” Łódź, ul. Piotrkowska 96. 139

Wykwalifikowaną maszynistkę, pomocnika kowalskiego, wykwalifikowanego stolarza zatrudni natychmiast Państwowe Przedsiębiorstwo Wierceń Badawczych Łódź, Kilin-skiego 195, tel. 207-83. Zgłaszając się do Wydziału Personalnego od godz. 8 do 17.

Przykrecaczy, ślusarzy, kotłowni, śrubowników na przedmieściu, robotników gospodarczych i czyszczyńców z trudną natychmiast Zakłady Przemysłu Włókiennego im. M. Kasprzaka w Łodzi, ul. Łąkowa Nr 11. Zgłoszenia do Sekcji Personalnej. 135

Kalkulatora na włókiennictwo zatrudni natychmiast Centrala Eksportu-Importu „Cetebe” w Łodzi, ul. Moniuszki 3, Dział Personalny. Warunki do omówienia. 123

23. II. 1951 r.

XXXIII ROCZNICA ARMII RADZIECKIEJ

- (Wykaz literatury)
- J. STALIN — O Wielkiej Wojnie Narodowej Związku Radzieckiego. Str. 216. Wyd. albumowe 36,—
" oprawne 18,—
" broszur. 9,—
- J. STALIN — O trzech cechach charakterystycznych Armii Czerwonej. Str. 16 " 0,75
- ROKOSSOWSKI K. — Stalin, największy strateg naszych czasów. Str. 72 " 7,20
- STRATEGIA ZWYCIĘSTWA. Praca zbiorowa. Materiały do studiowania dzieła J. Stalina — O Wielkiej Wojnie Narodowej Związku Radzieckiego. Str. 116 " 4,80
- WOROSZYŁOW K., BULGANIN N., WASILEWSKI A. — Stalin, Twórca i Wódz Radzieckich Sił Zbrojnych. Str. 80 " 3,60
- ARMIA RADZIECKA
- ARTENIEW W. — Wyzwolenie Węgier przez Armię Radziecką. Str. 88 " 3,—
- GAŁAKTIONOW M. — Cel strategiczny. Str. 272 " 8,55
- ISAKOW I. — Marynarka Wojenna ZSRR w okresie Wielkiej Wojny Narodowej. Str. 120 " 2,10
- JEWSTIGNIEJEW W. — Szlak bojowy Radzieckich Sił Zbrojnych w Wielkiej Wojnie Narodowej. Str. 66 " 2,10
- KASZIRIN P. — Partia Lenina — Stalin, Twórca i Wódz Radzieckich Sił Zbrojnych. Str. 80 " 2,70
- KOROTKOW I. — Rozstrzygające operacje Armii Radzieckiej w okresie Wielkiej Wojny Narodowej. Str. 36 " 1,50
- KOWALEWSKI A. — Szlak bojowy Armii Radzieckiej. Str. 200 " 6,—
- MARYNARKA RADZIECKA NA STRAŻY GRANIC ZSRR. Str. 208 " 5,60
- O ARMII RADZIECKIEJ (Wybór prac naukowych i publicystycznych). Wyd. III. Str. 224 " 6,30
- ORDIN A. — Lotnictwo ZSRR. Str. 14 — 5 całostronicowych fotolisów " 2,10
- STUPOW A. i KOKUNOW W. — Praca partyjno-polityczna w 62 Armii w czasie walk o Stalingrad. Str. 144 " 2,10
- TULENIJEW W. — Szlak Bojowy Radzieckiej Kawalerii. Str. 100 " 3,—
- USZARENKO J. — O bojowych tradycjach Armii Radzieckiej. Str. 60 " 2,40
- WACHTEL J. — Ofensywa, która wyzwoliła Polskę. Str. 64 " 2,10
- ZAMIATIN M. — Od Wisły do Berlina. Str. 72 " 3,—
- WIERZSZE I OPOWIADANIA O ARMII RADZIECKIEJ — Antologia. Str. 244 " 10,50

Do nabycia we wszystkich księgarniach „Domu Książki”
WYDAWNICTWO MINISTERSTWA OBRONY NARODOWEJ

Co otrzymujemy z węgla?

Wszyscy wiemy, że węgiel stanowi nasze największe bogactwo mineralne, jest źródłem energii, poruszającej tysiące fabryk, że z węgla otrzymujemy koks, smołę, gaz. Ale nie wszyscy uświadamiają sobie, że stanowi on zarazem podstawowy surowiec dla produkcji wielu artykułów, niezbędnych w codziennym życiu.

Gdy przyjrzymy się uważnie kilkunastu kawałkom węgla, spostrzeżemy, że niektóre z nich po kryty są jakby szklista powłoka, która w nomenklaturze naukowej zwie się witytem. Otóż węgiel zawierający wityt przy podgrzewaniu bez dopływu powietrza w temperaturze od 450 do 480°C — przechodzi w stan plastyczny, wydziela gazy, pęcznieje przy dalszym podnoszeniu się temperatury, następnie krzepnie... i otrzymujemy koks.

Wyprodukowany koks, zależnie od ilości zawartego węgla witytu, przeznaczony bywa na różne cele. A więc używa się go w hutnictwie do wytopienia rud żelaznych, w odlewnictwie do produkcji odlewów żelaznych, na potrzeby kuzni, centralnego ogrzewania, wreszcie jako koks specjalny dla celów chemicznych.

Ale koks — to tylko jeden z artykułów, choć podstawowych artykułów, powstających przy przeróbce węgla. W toku jego produkcji otrzymuje się gaz, z którego przy dalszym przetwarzaniu wydziela się siarczan amonu (w postaci krystalicznej) służący jako nawóz sztuczny, następnie benzol i smołę surową. Te dwa ostatnie produkty koksownia odsyła do zakładów chemicznych do dalszej przeróbki.

Zajrzyjmy teraz do gazowni, następnego „przerabiacza” węgla. Gazownia przy wytopieniu gazu uzyskuje jeszcze produkty uboczne, a więc: koks opalowy, smołę surową i benzol, które również przesyła dla dalszej przeróbki do zakładów chemicznych.

Tam dopiero rozpoczyna się prawdziwa „węglowa epopeja”. Smołę surową odwadnia się, gdyż zawiera ona około 5 proc. wody amoniakalnej i otrzymujemy z niej smołę odwodnioną, dalej wody amoniakalne, przerabiane na miejscu na siarczan amonu oraz olej lekki.

Po tym, jak gdyby w pierwszym etapie przetworzonym, następują dalsze. Ze smoły odwodnionej wytwarza się olej średni i olej ciężki, olej antracenyowy oraz pak (miękkie, brykietowy i twarde). Pak miękki, zmieszany z niektórymi olejami, daje lepik do wyrobu papy, wytwarza się z niego smołę drogową jak również i smołę do pokrywania dachów. Pak brykietowy służy jako lepik przy produkcji brykietów z miaru węglowego. Z paku twardego otrzymujemy koks pakowy (bezpłopiotowy), używany do elektrod grafitowych (baterijki kieszonkowe) i t. p.

Olej lekki i benzol miesza się i poddaje rafinacji, w trakcie której wydzielone zostają zasady pirydynowe (służące do skazania spirytusu, usztywniania tkanin). Z oleju lekkiego i benzolu otrzymuje się benzol motorowy (do silników samochodowych), benzol czysty (do produkcji barwników), toluen (do wyrobu materiałów wybuchowych), ksylen oraz solvent naftowy (rozpuszczalniki do lakierów).

Z powstałych po rektyfikacji t. zw. „ciężkich pozostałości” otrzymuje się żywiec, służące do produkcji szlachetnych lakierów, środków do usztywniania tkanin i farby drukarskiej.

Z połączenia oleju średniego i ciężkiego po odpowiedniej ich przeróbce otrzymujemy olej karbolowy, naftalenowy, impregnacyjny i antracenyowy.

Olej karbolowy po przeróbce daje nam fenol, zwany również karbolem, mający różnorodne zastosowanie przy wyrobie lekarstw, mas plastycznych, włókien sztucznych i barwników.

Olej naftalenowy po przerobieniu go na naftalen służy do wyrobu detek, farb drukarskich, czernideł, jest niezbędny przy wulkanizacji kauczuku.

Olejem impregnacyjnym nasyca się drzewo budowlane oraz podkład kolejowe celem uodpornienia ich na zmiany atmosferyczne, by zapobiec gniciu i t. p.

Z oleju antracenyowego otrzymujemy antracen, używany do barwników w celu uodpornienia ich na działanie promieni słonecznych. Zostają także odpady znajdujące zastosowanie jako oleje do łożysk, spala się je w piecach i t. p.

Wszystkie wymienione poprzednio produkty otrzymuje się z węgla, zawierającego owe składowe składniki czyli wityt.

Nowe metody przeróbki węgla pozwalają wykorzystywać także węgiel t. zw. płomienny (ten, który codziennie spalamy w piecach) do procesu półkoksowania (wytleniania) i otrzymywać w ten sposób półkoks, mający zastosowanie w kuzniach i w piecach domowych. Przy jego produkcji wytwarza się gaz grzewczy (pragaz) i prasmole, z których uzyskujemy — benzynę samochodową, oleje napędowe oraz pak, nie posiadający własności sklejących, mimo to jednak nadający się do wyrobu elektrod.

Podając prasmole dalszej przeróbce możemy otrzymać z niej benzynę syntetyczną znacznie lepszą, od benzyny, wytwarzanej z ropy naftowej.

Poza wymienionymi tu już dwoma gatunkami węgla, posiadamy jeszcze węgiel poprzerastrany skałą i miał węglowy, z których przy pomocy generatorów można uzyskać gaz.

A węgiel brunatny? I ten można również poddać dalszej przeróbce. Przerabiając węgiel brunatny, otrzymujemy t. zw. wosk montanowy, służący do produkcji różnych past, materiałów elektrotechnicznych, izolacyjnych, płyt gramofonowych. Węgiel brunatny daje nam również półkoks, używany na opał, lub jako środek do produkcji gazu.

Otrzymana wówczas smołę poddajemy destylacji i uzyskujemy z niej: benzynę, olej traktorowy, olej maszynowy, olej opalowy, frezol, parafinę, asfalt, smołę, koks. Jeśli nie chcemy tej smoły przerabiać na wymienione wyżej składniki, możemy ją w całości przeznaczyć do produkcji benzyny syntetycznej. Nawet woda, znajdująca się w dużej ilości w węglu brunatnym, zawiera w sobie fenole, dające nam możliwość produkcji gazu palnego o dużych wartościach cieplnych.

Jak z powyższego wynika, możliwości przetworzenia węgla kaemniennego i brunatnego są po prostu nieograniczone. Dlatego też musimy przystąpić do bezwzględnej walki z wszelkimi objawami marnotrawstwa węgla, przez spalanie nadmiernej jego ilości w paleniskach kotłowych, czy też w piecach, ogrzewających nasze mieszkania. Nie wolno nam nigdy zapominać o tym, że spalając węgiel w palenisku, wyszukujemy tylko w drobnym stopniu jego obrzysm wartości. Dlatego też zadaniem przyszłości jest budowa obrzysm energoociepłowni, które dostarczą będą parę dla celów technologicznych i energię elektryczną, a także będą ogrzewały mieszkania, podczas gdy gotowanie posiłków itp. odbywać się będzie wyłącznie na gazie i elektryczności, co pozwoli na zaoszczędzenie wielkich ilości węgla dla celów przetwórczych.

J. KALINUSZKIN

Z turnieju hokejowego

KATOWICE. W dalszym ciągu mistrzostw hokejowych zrzeczeń sportowych rozegrano spotkanie między Unią i reprezentacją ZS Kolejarz. Mecz po niezwykle emocjonującej grze zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Kolejarza 5:3 (0:1, 1:0, 4:2). Kolejarz zapewnił sobie zwycięstwo doskonałą grą w trzeciej tercji. Wszystkie trzy bramki dla Unii strzelił Csorich.

W dalszym ciągu mistrzostw Unia pokonała Ogniwo 9:2 (3:1, 3:0, 3:1). W drużynie Ogniwa zawiódł Maciejko przepuszczając kilka łatwych strzałów. Bramki dla zwycięzców zdobyli Jeruak i Burda — po 3, Lewacki — 2 i Mańka — 1, dla Ogniwa — Gójni i Koczynski.

ZS Włókniarz po ciężkiej walce odniósł zasłużone zwycięstwo nad Gwardią 1:0 (0:0, 1:0, 0:0). Zwycięską bramkę zdobył Szymański. Favoryt turnieju — drużyna CWKS pokonała w kolejnym meczu Budowlanych 10:0 (1:0, 3:0, 6:0). Zdobywcami bramek byli Dolecki — 3, Chodakowski — 2, Świczar — 2, Głowacki, Więcek i Koperczyński — po 1.

Kadra narodowa Pol. Zw. Motorowego

GKKF zatwierdził kadry narodowe Polskiego Związku Motorowego, która przedstawia się następująco:

Wysięgawca: Zymirski, Jankowski, Dąbrowski, Koperski, Bębnek, Milewicz, J. Hennek, G. Hennek, Milewicz, St. Brun.

Raidowa: St. Brun, Jankowski, Dąbrowski, Kwiatkowski, Szarle, K. Brun, Gargul, Kupczyk, Plotitzka, Zarawiecki, Świercz, Paluch, Więcekowski.

Zużłowa: Olejniczak, Kamrowski, Kapala, Spyrta, Suchecki, Zenderowski, Gliapi, Malinowski, Maciejewski, Kaznowski, Orwał, Krakowiak, Paluch, Rataj, Bonin.

Zawodnicy kadry narodowej zgromadzeni będą na obozie kondycyjnym w Zakopanem w dn. 1-21 marca br.

Konstantynowski KS „Włókniarz” na nowej drodze

W Konstantynowie, miasteczku położonym niedaleko od Łodzi, odbyło się niedawno walne zebranie tutejszego klubu sportowego „Włókniarz”.

Na zebraniu przybyli przedstawiciele Partii związków zawodowych, dyrekcji zakładów przemysłu włókiennego oraz organizacji młodzieżowych, rady zakładowej i Rady Okręgowej ZS „Włókniarz” z Łodzi. W obradach, w których brało udział około 200 członków klubu, dużo miejsca poświęcono sprawie umasowienia kultury fizycznej i sportu oraz ściślejszego powiązania ich z organizacjami młodzieżowymi na terenie Konstantynowa.

W toku dyskusji poddano ostrej krytyce dotychczasowy zarząd konstantynowski KS „Włókniarz”. Wyborcy wysunęli do zarządu nowych ludzi, którym powierzono ster klubu na rok 1951.

W czasie zebrania wszyscy członkowie KS „Włókniarz” zapoznali się z uchwałami III Plenum Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i, co jest godne specjalnego podkreślenia, powołał pierwszą w Polsce komisję w swym klubie, której zadaniem będzie propagowanie odznaki SPO, jak również prowadzenie ściślejszej rejestracji wyników tej akcji. W skład komisji weszli: Barbara Zawadzka, Piwoński, Sokół, Mendelins i Piasecki.

Nie mniej uwagi poświęcono również sprawie szkolenia ideologicznego. Do dnia 31 marca postanowiono prowadzić w dalszym ciągu co dwa tygodnie zebrania ogólne, poświęcone wyłącznie szkoleniu ideologicznemu członków klubu (w okresie poprzednim dwa takie ogólne zebrania).

11-ta. W sali Teatru Popularnego przy ul. Ogrodowej 18 mecz bokserski o mistrzostwo klasy A: Bawelna — Spójnia (Tomaszów). O tej samej porze w hali zrzeczenia sportowego Włókniarz o mistrzostwo kl. B spotka się GWKS (Łódź) z GWKS z Sieradza.

16-ta. W sali Młodzieżowego Domu Kultury mecz koszykówki kobiet o mistrzostwo I ligi pomiędzy ŁKS Włókniarzem a Gwardią z Krakowa.

17.30. W sali Młodzieżowego Domu Kultury mecz koszykówki męskiej o mistrzostwo I ligi pomiędzy ŁKS Włókniarzem a Gwardią z Krakowa.

Zebranie koła trenerów boksu. Sekcja Wyszkoleniowa ŁOZB podaje do wiadomości, że miesięczne zebranie koła trenerów bokserskich odbędzie się w dniu 15 lutego br. o godzinie 18, w lokalu WKKF (dawnej ŁOZB) przy ul. Piotrkowskiej 67.

Obecność wszystkich trenerów i instruktorów z całego okręgu łódzkiego obowiązkowa.



Lekkoatleci radzieccy wykorzystują okres zimy na zaprawę kondycyjną

Dzisiejsze imprezy sportowe

10-ta. Sala Młodzieżowego Domu Kultury przy ul. Traugutta. Początek zawodów w siatkówce męskiej o puchar PKZSS grają: AZS — Stal, Unia (Łódź) — Unia (Zgierz), Kolejarz (Piotrków) — Unia (Piotrków), Gwardia (Łódź) — Włókniarz (Pabianice) oraz o godz. 12-tej mecz koszykówki męskiej o mistrzostwo klasy A: Kolejarz (Piotrków) — AZS.

11-ta. W sali Teatru Popularnego przy ul. Ogrodowej 18 mecz bokserski o mistrzostwo klasy A: Bawelna — Spójnia (Tomaszów). O tej samej porze w hali zrzeczenia sportowego Włókniarz o mistrzostwo kl. B spotka się GWKS (Łódź) z GWKS z Sieradza.

16-ta. W sali Młodzieżowego Domu Kultury mecz koszykówki kobiet o mistrzostwo I ligi pomiędzy ŁKS Włókniarzem a Gwardią z Krakowa.

17.30. W sali Młodzieżowego Domu Kultury mecz koszykówki męskiej o mistrzostwo I ligi pomiędzy ŁKS Włókniarzem a Gwardią z Krakowa.

Zebranie koła trenerów boksu. Sekcja Wyszkoleniowa ŁOZB podaje do wiadomości, że miesięczne zebranie koła trenerów bokserskich odbędzie się w dniu 15 lutego br. o godzinie 18, w lokalu WKKF (dawnej ŁOZB) przy ul. Piotrkowskiej 67.

Obecność wszystkich trenerów i instruktorów z całego okręgu łódzkiego obowiązkowa.

300 tysięcy widzów oglądało sportowców radzieckich w Chinach

MOSKWA. Do Moskwy powrócił z Chin radziecki zespół koszykówki, który podczas 6-tygodniowego pobytu w Chińskiej Republice Ludowej przeżył szereg spotkań towarzyskich z czołowymi zespołami krajowymi. Ogółem koszykarze radzieccy rozegrali 33 mecze w 8 miastach chińskich, odnosząc we wszystkich grach zdecydowane zwycięstwa. Występy koszykarzy radzieckich wywołały olbrzymie zainteresowanie, gromadząc na stadionach ogółem 300 tys. widzów. W

Kantonie stadion na 40-50 tys. osób nie mógł pomieścić wszystkich, którzy chcieli oglądać zawody. Kierownik ekipy ZSRR — Romanow, po powrocie do Moskwy, oświadczył, że występy sportowców radzieckich na ziemi chińskiej spotkały się z niezwykłym serdecznym przyjęciem. Stwierdził on, że pobyt drużyny ZSRR w Chinach przyczynił się do dalszego zacieśnienia przyjaźni między narodami ZSRR i Chińskiej Republiki Ludowej oraz pozwolił na wymianę bogatych doświadczeń sportowych.

Ale i te uzupełniające oddziały policyjne nie zdołały przełamać oporu młodych bojowników pokoju. W dalszym ciągu stanowczo domagali się oni otwarcia granicy strefowej i możliwości powrotu bez przeszkód do swych rodzinnych miast oraz osad.

Ludność okolicznych miejscowości wszelkimi sposobami spieszyła młodzieży z pomocą. Dostarczono żywności, przywieziono wodę, zjawili się skądś namioty i śrama. A tymczasem wszędzie wzbierała fala protestów i oburzenia. Pod naporem tych protestów i zdecydowanej postawy młodzieży, policja zmuszona była w końcu otworzyć granicę. Prawda, policjanci zażądali od uczestników zlotu przemarszu bez sztandarów i pieśni, rzekomo w tym celu, aby „nie naruszać porządku w Lubecie”. Młodzież odrzuciła to żądanie. Z rozwiniętymi sztandarami, ze słowami „Hymnu Demokratycznej młodzieży” na ustach, z okrzykami, pozdrawiającymi przywódców Niemieckiej Republiki Demokratycznej, dziesięć tysięcy chłopców i dziewcząt przemarszerowała między rzędami rozstępujących się policjantów i wkroczyło do miasta Lubeki. To było zwycięstwo demokratycznej młodzieży Zachodnich Niemiec nad siłami reakcji!

Upłynął mniej więcej miesiąc od berlińskiego spotkania młodzieży, kiedy w Niemieckiej Republice Demokratycznej nastąpiło jeszcze jedno wydarzenie, stanowiące nowy wkład narodu niemieckiego do dzieła pokoju. 6-go czerwca dziesiątki tysięcy mieszkańców pogranicznych okręgów Polski i Niemieckiej Republiki były świadkami oraz uczestnikami doniosłej manifestacji pokoju i przyjaźni między narodami tych krajów. Tego dnia niemiecka rządowa delegacja z premierem Otto Grotewohlem na czele przybyła do polskiego granicznego miasteczka Zgorzelec w celu podpisania układu co do niemiecko-polskiej granicy na Odrze i Nysie.

Równocześnie z Warszawy przyjechała polska delegacja, pod kierownictwem premiera Józefa Cyrankiewicza. Podpisanie umowy nastąpiło na podstawie pomyślnych rokowań, odbytych na krótko przed tym w Warszawie.

J. KOROLKOW 27

NOWE NIEMCY

Jeszcze podczas drogi ku polskiej granicy ludność niemiecka, dowiedziawszy się o przejeździe rządowej delegacji i o celu tej podróży, wyszła masowo na spotkanie swego premiera. We wszystkich miasteczkach i wsiach, leżących na trasie przejazdu delegacji, zgromadziły się tłumy ludności, pozdrawiając ją i wyrażając uznanie dla decyzji swego rządu, mającej na celu umocnienie przyjaźni z narodem polskim. Z kwiatami i flagami o barwach narodowych, długimi szpalarami stanęły kobiety, dzieci, młodzież, chłopcy, manifestując swą wolę pokoju, swe dążenie do wiecznej przyjaźni z sąsiednią demokratyczną Polską.

Pamiętne spotkanie, które położyło kres wielowiekowej wrogości dwóch narodów, podsycają przed dawnymi władcami tych krajów, nastąpiło na brzegu rzeki Nysy. Po specjalnie wzniesionym moście, przystrojenym girlandami kwiatów, niemiecka delegacja przeszła na przeciwny brzeg. Tu ku uczeniu przybyłych gości wystawiona została honorowa warta żołnierzy polskiej armii, którzy salutowali premiera Niemieckiej Republiki. Orkiestra wojskowa odegrała niemiecki i polski hymn narodowy. Po wzajemnych powitaniach, w otoczeniu niezliczonych tłumów polskich i niemieckich ludzi pracy, obie delegacje udały się do zgorzeleckiego Domu Kultury Ludowej, gdzie nastąpiła uroczysta ceremonia podpisania umowy o ustanowieniu nienaruszalnej granicy pokoju na linii Odra — Nysa.

W tym czasie, kiedy odbywał się akt podpisania umowy, do-

koła Domu Kultury wciąż wzrastał i wzrastał tłum polskich oraz niemieckich rzesz pracujących, które uczucie wyrażały zadowolenie z posunięcia swych rządów. Nieustannie rozbrzmiewały dookoła okrzyki w polskim i niemieckim języku, wzywające do pokoju i przyjaźni, składające hołd towarzyszywi Stalinowi. „Pokój” — „Frieden” — niosło się po całym placu — i to zawołanie podchwytowały dziesiątki tysięcy osób, przybyłych z okolicznych miasteczek oraz wiosek, leżących po obu brzegach nadgranicznej rzeki.

Podpisanie układu o wytyczeniu granicy zakończone zostało olbrzymim mityngiem pod otwartym niebem na polskim brzegu Nysy. Zebrało się tu pięćdziesiąt tysięcy polskich i trzydzieści tysięcy niemieckich ludzi pracy. Burzliwymi owacjami przyjmowali obecni przemówienia premierów Józefa Cyrankiewicza i Otto Grotewohla.

— Jedną z podstawowych przesłanek pokoju — powiedział Grotewohl — jest przyjaźń między Polską a Niemcami. Linia Odra — Nysa stanowi nienaruszalną granicę pokoju, bowiem pokój między naszymi narodami staje się ostoją pokoju w całej Europie. Podpisawszy ten układ, zapoczątkowaliśmy nową epokę przyjaznego współżycia między Niemcami a Polską.

Długo jeszcze po zakończeniu mityngu gromadziły się tłumy na placu w Zgorzelecu. Dobrzy sąsiedzi z dwóch państw wymieniły wrażenia, śpiewali pieśni, a gdy zmierzchno — na brzegu rozjarzyły się pochodnie, z którymi przybyły na polski brzeg tysiące niemieckich sąsiadów. Po obu brzegach rzeki migały setki ogni — to uczestnicy spotkania pokoju powracali do swych domów i dzielnic. To, co zostało uznane w Poczdamie pięć lat temu za górę, co wywołało następnie niesamowity wrzask reakcji — ustanowienie pokojowej granicy — stało się wiecznym i nieodmiennym prawem. Demokratyczne siły Niemiec i Polski znalazły wspólny język pokoju i przyjaźni.

(d. c. n.)